

Marek Bernacki

Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej

Krasnogruda w twórczości Czesława Miłosza

[Zbigniew Fałtynowicz, *Przewodnik. Miłosz / Krasnogruda*,
wstęp P. Kłoczowski, Suwałki 2012, ss. 47.]

W połowie 2012 roku nakładem Muzeum Okręgowego w Suwałkach ukazał się *Przewodnik. Miłosz. Krasnogruda*¹. Autorem tej niezwyklej publikacji jest Zbigniew Fałtynowicz, kustosz Muzeum Okręgowego w Suwałkach, badacz literatury współczesnej inspirowanej Suwalszczyzną i autor dwóch ważnych książek poświęconych autorowi *Traktatu moralnego: Wieczorem wiatr. Czesław Miłosz i Suwalszczyzna* (2007) oraz *Dla Miłosza: Suwałki – Krasnogruda* (2007).

Najnowsza rzecz Fałtynowicza poświęcona jest wątkom i motywom krasnogrudzkim rozsianym w twórczości Czesława Miłosza. Na stronie przytytułowej zamieszczono fragment przedwojennej mapy powiatu suwalskiego wydanej w 1929 roku przez Wojskowy Instytut Historyczny. Na mapie tej w wydzielonym graficznie prostokątnym polu widnieje majątek Krasnogruda położony w bezpośredniej bliskości dwóch połodowcowych akwenów na pograniczu polsko-litewskim: jezior Gaładuś i Hołny. To właśnie tu, na niewielkim obszarze wśród malowniczych krajobrazów ziemi sejneńskiej, rozegrał się w latach 30. XX wieku dramatyczny młodzięńczy epizod życia Czesława Miłosza, który – jak przekonująco dowodzi autor

¹ Pierwotruk *Przewodnika* miał miejsce w dwumiesięczniku literackim „Topos” 2011, nr 5.

Przewodnika – zaważył na przyszłości poety i odegrał istotną rolę w twórczości Noblisty.

Punktem wyjścia i osnową wszystkich rozważań pomieszczonych przez Zbigniewa Fałtynowicza jest fragment innego cytowanego przezeń przewodnika:

2,5 km. na wschód od jez. Gaładuś w pięknej pagórkowatej okolicy leży nad jez. Hołny maj. Krasnogruda, dawniej Eysymontów, potem Kunatów, obecnie p. p. Lipskich. Dwór drewniany, od frontu ganek na kolumnach, od ogrodu – przybudówka (alkierzyk) nadaje mu kształt litery L. Pochodzi z końca XVII w. Wewnątrz jadalnia o belkowanym suficie. Portrety rodzinne pędzla L. Janowskiej z lat 1910–[19]12. Kolekcja książek ze zbiorów St. Kunata (koniec XVIII wieku) oraz jego portret (sztych) ryt. w Paryżu 1832 r. Kolekcja sztychów królów polskich (ze zbioru Lessera). Sztych kardynała Jana Lipskiego (1690–1736), biskupa krakowskiego. W parku – jesiony i lipy 300-letnie.

We dworze pensjonat na 20 osób. Na pisemne zamówienie (poczta Sejny) wysyła się samochód do st. Augustów. Obok dworu 132 ha lasu (świerk, sosna). Na polu olbrzymi głaz granitowy. Zachodni brzeg jez. Hołny suchy i lesisty nadaje się do obozowania².

Przywołując wypowiedź Czesława Miłosza z wywiadu opublikowanego na łamach pisma „Krajobrazy” (1989, nr 42): „Krasnogruda [...] była dla mnie miejscem wielu sprzecznych przeżyć i nie bardzo chciałbym o tym mówić. Niektóre sprawy wyjaśniłem w swoich książkach”, Fałtynowicz dopowiada znamienne słowa: „Miłoszowy księgozbiór jest po tej okolicy, o życiu jej mieszkańców i gości, przewodnikiem”. Na potwierdzenie tego autor przytacza na kolejnych stronach *Przewodnika* cytaty pochodzące z utworów Noblisty, które w sposób mniej lub bardziej wyraźny inspirowane były wydarzeniami z okresu krasnogrudzkiego (w latach 30. XX wieku Miłosz przyjeżdżał do rodzinnego dworu nad jeziorem Hołny jako gimnazjalista, a później jako student, najczęściej w okresie wakacyjnym) lub odnosiły się do jego późniejszych pobytów na Suwalszczyźnie na przełomie lat 80. i 90. XX wieku (Miłosz, co skrzętnie zostało odnotowane w nocie biograficznej na skrzydełku *Przewodnika*, odwiedzał te strony pięciokrotnie: 22–25 IX 1989, 6–8 VI 1992, 15–17 VI 1993, 26–28 VI 1994 i 25–28 VI 1997). W pierwszej grupie utworów znalazły się wiersze dedykowane „pięknej kuzynce Eli” (czyli Gabrieli Kunat). Są to: napisana w okresie przedwojennym *Pieśń* oraz o 30 lat późniejsza *Elegia dla N.N.*, wiersz z 1958 r. *Jak można zapomnieć*, a także fragmenty poetycko-autobiograficznego *Osobne*

²Cyt. za: *Pojezierze Augustowsko-Suwalskie: przewodnik krajoznawczy i turystyczno-letniskowy*, Suwałki 1937, s. 8.

go zeszytu (1977–1979, *Sześciu wykładów wierszem* (tu: *Wykład I*) i *Nieobjętej ziemi*, czyli utworów powstałych już po otrzymaniu Nagrody Nobla. Do grupy drugiej zaliczyć należy utwory pisane przez Miłosza po pierwszej, odbytej przez niego po wielu latach, podróży na Suwalszczyznę, co miało miejsce we wrześniu 1989 roku. Wymieńmy: eseistyczny *Rok myśliwego*, autobiograficzne wiersze *Powrót*, *Do leszczyny* i *Bryczką o zmierzchu* oraz *Abecadło* (tu hasło „Krasnogruda”).

Ważnym fragmentem *Przewodnika* jest skrupulatny opis *Portretu P-ny K.*, czyli wizerunku Gabrieli Kunat namalowanego w 1908 roku przez Ludomira Janowskiego (kolorowa reprodukcja tego dzieła umieszczona została na początku książki). Jak przypomina autor, obraz ten był zamieszczony w okazałym albumie *Malarstwo polskie w odbitkach barwnych*, który ukazał się w Warszawie w 1908 roku pod redakcją Stefana Kulikowskiego, właściciela Salonu Sztuk Pięknych, jednej z największych instytucji tego typu na ziemiach polskich w tamtym czasie. A oto fragment opisu portretu sporządzony współcześnie przez historyka sztuki Elżę Ptaszyńską:

Portret P-ny K., o formacie zbliżonym do kwadratu, wypełnia, lekko przesunięte w prawo, ustawione *en face* popiersie elegancko ubranej kobiety. Ciemna suknia z bufiastymi rękawami i dużym kwadratowym dekoltem, ozdobiona na piersiach broszą kontrastuje z jasną i ciepłą w kolorystyce skórą szyi i ramion. Owalną, o regularnych rysach twarz okalają ciemne, rozdzielone pośrodku głowy włosy, upięte na bokach w duże pukle. Na głowie skośnie nałożony ciemny kapelusz z małą główką i dekoracyjnie wygiętym rondem. [...] Portret pozornie konwencjonalny jest kompozycją przemyślaną, odwołującą się do najlepszych tradycji portretu renesansowego. Głębokie, ciemne barwy stroju i włosów kontrastują z jasną karnacją skóry, skupiając wzrok widza na twarzy i szyi kobiety [...] ³.

Warto poświęcić nieco więcej uwagi temu obrazowi, który towarzyszył Czesławowi Miłoszowi w ostatnich latach jego życia (wisał na ścianie krawowskiego mieszkania poety przy ulicy Bogusławskiego). Portret ten przypominał autorowi *Trzech zim* nie tylko bliską krewną, ale także... kochankę, z którą romansował potajemnie jako młodzieniec podczas wakacyjnych pobyków w Krasnogrudzie. Ten ukrywany przed innymi erotycznie-kazirodzący związek wyleczył „nieszczęsnego młodzika” z myśli samobójczych, w które popadł po nieudanej historii z inną kobietą (jedną z pensjonariuszek dworu, rudowłosą warszawską piękną). Pełnił też rolę inicjacji młodego Czesława w powaby kobiecego ciała i stanowił zapowiedź jego przyszłych licznych związków z innymi kobietami... Pikanterii tej niezwyklej historii

³Tamże, s. 21.

dodaje fakt, że w listopadzie 1977 roku, kiedy autor *Doliny Issy* mieszkał jeszcze w Berkeley, reprodukcję portretu „pięknej kuzynki” otrzymał od... jej męża Władysława Lipskiego. Ten, w liście skierowanym do Miłosza, napisał m.in.:

Cześku Miły! – od szeregu lat nosiłem się z myślą, aby Ci zrobić upominek i zamówić u kogoś z dobrych malarzy wykonanie kopii spalonego podczas wojny pięknego portretu Eli pędzla Ludomira Janoty Janowskiego. [...] Jako pamiątkę zamierzchłej, lepszej przeszłości wysoko ją sobie ceniłem. Dziś u schyłku życia, Tobie ją przekazuję⁴.

Ważnym fragmentem *Przewodnika* jest opis dramatycznych chwil u schyłku okupacji, kiedy to wewnątrz zabytkowego dworu krasnogrudzkiego wraz z cennym wyposażeniem, także z bogatym księgozbiorem zgromadzonym przez krewnych Czesława Miłosza, uległo dewastacji⁵. Fałtynowicz przytacza głosy anonimowych świadków tamtych wydarzeń, które rozgrywały się w 1945 roku:

Gdzie się podziały meble, fortepian, biblioteka? A bo ja wiem? Ktoś zbuchtożył. Albo Niemcy, albo Ruskie?”; „To Niemcy rozebrali wnętrza i zabrali fortepian. A to, co zostało, wzięli okoliczni gospodarze”; „A jak przyszli Ruscy, wycięli wszystkie drzewa, okopy robili... A meble państwa – piękne krzesła, olbrzymie dębowe stoły – wytargali pod stodołę. A co z tego sprzedali, co wywieźli, co spalili... Była we dworze biblioteka z dziada pradziada, ale Ruscy zwalili wszystkie książki na kupę i podpalili⁶.

Obok przytoczonych powyżej wybranych wątków biograficznych i historycznych w *Przewodniku* Zbigniewa Fałtynowicza czytelnik znajdzie też wiele skrupulatnie oddanych opisów przyrody (np. parku czy drzewostanu dworu w Krasnogrudzie), a także przytoczone we fragmentach utwory poetyckie i eseistyczne, listy, wypowiedzi i wspomnienia samego Miłosza oraz innych osób związanych z Krasnogrudą. Całość stanowi zatem bardzo istotny przyczynek do uzupełnienia wiedzy o miejscu, które uformowało duchowość przyszłego Noblisty i w dużym stopniu zaważyło na jego dalszych losach. Jak trafnie odnotował we *Wstępie* do omawianej książki Piotr Kłoczowski:

⁴Tamże, s. 24.

⁵Notabene, księgozbiór nie uległ, jak się okazuje, całkowitemu rozproszению, o czym świadczy niespodziewane odnalezienie przez autora *Przewodnika* w 2010 r. w warszawskim antykwariacie *Szkieł historycznych* Karola Szajnochy z 1876 roku opatrzonych pieczęcią i nazwiskiem „Florentyna Kunatt” (zob. tamże, s. 26).

⁶Tamże, s. 25–26.

Przewodnik Zbigniewa Fałtynowicza pozostaje ważnym źródłem dla prawdziwej, nie zmitologizowanej historii narodzin inteligencji z historycznego rozpadu ziemiaństwa. Historia jak z Buddenbrooków, gdzie najmłodszy i najsłabszy ustanawia Krasnogrudę duchową formą życia⁷.

Warto te słowa zapamiętać. Warto też wyposażyć się w *Przewodnik* Fałtynowicza jadąc do Krasnogrudy, by zobaczyć tam odnowiony w Roku Miłosza dwór, w którym powstało Międzynarodowe Centrum Dialogu.

Bielsko-Biała; 6 listopada 2012 r.

⁷Tamże, s. 6.